

Kto kupi chodaki z Płot?

(Korespondencja własna z Poznania)

NIEWIELKI, ale już zauważalny wzrost naszej produkcji przemysłowej, który pociągnął za sobą rozszerzenie, w porównaniu do sytuacji sprzed roku, polskich propozycji eksportowych, wyraźnie wpłynął na naszą wiarygodność w stosunku do zagranicznych partnerów handlowych. Jak już wspomnieliśmy w poprzedniej korespondencji znacznie większy jest udział w poznańskiej imprezie przedsiębiorstw z krajów kapitalistycznych. Sporo jest wystaw narodowych.

69 rocznica urodzin Jurija Andropowa

MOSKWA PAP. Dziś 69 rocznicę urodzin obchodzi Jurij Andropow, sekretarz generalny KC KPZR.

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

Więź partii z klasą robotniczą

WARSZAWA PAP 14 bm. Biuro Polityczne omówiło wnioski do prac partyjnych wynikające z uchwały XII Plenum KC PZPR przyjętego harmonogramu ich realizacji. Uwzględnienie ocen zawartych w do (Dokończenie na str. 2)

24 bm.

36 posiedzenie Sejmu

PREZYDIUM RZĄDU postanowiło zwołać 36 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 24 czerwca w godzinach 10.00. Porządek dzienny przewiduje: sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego oraz Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym programie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r.; sprawozdanie Komisji Pracy, Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy; interpelacje i zapytania poselskie.

Po wyborach w W. Brytanii

Kolejna rezygnacja

LONDYN PAP. Po ogłoszeniu wyników wyborów powszechnych w Wschodniej Anglii, już dwie partie opozycyjne zmieniły kierownictwo. Po zapowiedzi Michaela Foota ustąpienia ze stanowiska lidera laburzystów w październiku z kolei przywódca socjaldemokratów, Roy Jenkins ogłosił, że rezygnuje z kierowania partią, której współzałożycielem był przed 14 laty. Jenkins, sprawujący kierownictwo od 11 miesięcy, wskazał na byłego ministra spraw zagranicznych Davida Owana jako swego kandydata do sukcesji. Natomiast u laburzystów na czoło stawili rwali zabiegających o spójność po Foocle, wysunął się przedstawiciel skrzydła lewicowego, Neil Kinnock, nie mający dotąd żadnego doświadczenia w pracy w rządzie.

Ofiary zaciemnienia

DELHI PAP. W sobotę w południe w środkowej części Jawy — jak już informowaliśmy — nastąpiło całkowite zaciemnienie słońca. Trwało ono 5 minut. Zjawisko było obserwowane przez wielu ludzi. Mimo ostrzeżeń niektórzy patrzyli bez cennych szkielek w poniedziałek podano że ponad 300 osób naraziło się na choroby oczu. Na szczęście lekarze twierdzą, że po dwutygodniowej kuracji powinien im powrócić normalny wzrok. Tylko u kilku osób stwierdzono poważne uszkodzenie siatkówki.

Muzeum kryształu

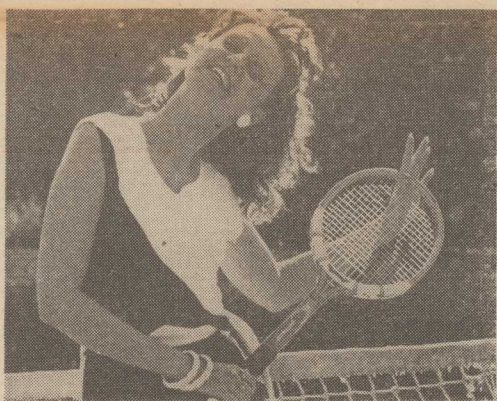
MOSKWA PAP. Wszystkim barwanym tęczą miłośnikom kolekcji ledynego w ZSSR muzeum kryształu w Gus-Chrusztalnym, w Obwodzie Władymirskim. Fuchary, paterki, wazy — ozdobiłone rysunkami przedstawiającymi sceny obyczajowe sprzed stuleci, a także herbami i złoconiami — stanowią przykład rekonstrukcji rosyjskiego od XVIII wieku do czasów współczesnych.

NAJWIĘKSZA powierzchnię zajmuje ekspozycja Republiki Federalnej Niemiec. Na ośmiu tysiącach metrów kwadratowych swoje handlowe oferty przedstawiają wszystkie znaczące firmy tego kraju. „Mannesmann” prezentuje urządzenia bezwzględnie i rury ze specjalnych stopów, które mają zastosowanie do nowoczesnych środków transportu surowców płynnych i gazowych. Ta sama podmiędzynarodowa w zasadzie firma proponuje także swoje największe osiągnięcia w zakresie wielkich pieców, stalowni, walcowni i różnego typu podnośników elektrycznych.

JAK zwykle na terenach wystawieniowych RFN są też najnowocześniejsze wyroby firm „Krupp”, „Bosch” i „Thyssen”. Oczywiście, co wzbudza duże zainteresowanie zwiedzających, wystawiane są też najnowsze modele „Mercedesa”, z których najbardziej atrakcyjnym (niestety dla nas tylko do oglądania) jest model limuzyny „190” o pojemności 2000 cm³ i zużyciu paliwa 10,7 l na sto kilometrów.

Również Brytyjczyrzy rozszerzili znacznie swoją ofertę w stosunku do roku ubiegłego. Wśród wielu renomowanych firm wysławiła swoje propozycje m. in. Mayanna Li-

(Dokończenie na str. 2)



Kto ze mną zagra w tenisa?...

(Foto — CAF)

Reformy dzień jak co dzień...

WYCHODZENIE z kryzysu, który od 1980 roku tak dotkliwie daje się nam we znaki, realizowane jest za pośrednictwem szeregu posunięć centralnych, określanych wspólnym mianownikiem: REFORMA GOSPODARCZA. W skład tej batalii wchodzi więc rządowe programy oszczędnościowe i antyinflacyjne, produkcyjne programy priorytetowe, nakazy, zakazy, wytyczne i jednostkowe decyzje regulujące walkę dziedziny życia gospodarczego.

JEDNĄ reformą, jej skutki, uwidacznia się przede wszystkim w zakładach pracy w fabrykach, hurtach, przedsiębiorstwach, w instytucjach naukowych i badawczych. Od twórczych te ognia ludzi, o skrupulatnej tam kadry, zależy obraz reformy i tempo wychodzenia z kryzysu. Mimo tak oczywistego stwierdzenia często słychać głosy, że „tam na górze” nie rozumieją, iż w zakładach „X” wybrano najstosowniejszą drogę do wdrażania reformy. Ze owa mityczna „góra” kosym okidm snodła na wypracowana przez przedsiębiorstwo „Trzynastki”, „czternastki”, nagrody zwycięzcy i nadzwyczajne.

czajne. Zdenerwowani dyrektorzy (a tak się dzieje w ostatnich miesiącach) wybierają z gabinetów dyrektorów banków wołając — oni nas dobijają! Nie chcą dać kolejniemu kredyt! A my musimy zabrać (Dokończenie na str. 4)

Bioterapeuta nie ma prawa

odrażać wizyty u lekarza

Alarm Instytutu Onkologii

KRAKÓW PAP. Do Instytutu Onkologii w Krakowie pogłowie rakunkowe przyzwoliło 42-letnią kobietę z ropnym zapaleniem spowodowanym rakiem sutka. Choroba była tak zaawansowana, że groziła w każdej chwili śmiercią pacjentki. Kompleksowa terapia wymagała wcześniejszego zdjęcia rentgenowskiego płuca. Pacjentka zdecydowanie odmówiła; Nardelli

SZCZEGÓŁOWE zestawienie programu, sporządzone przez watykańskich organizatorów wyjazdów papieskich, wskazuje na zasadniczo religijny charakter tej podróży. W dniach 16—23 czerwca Jan Paweł II odwiedzi: Warszawa, Teresin-Niepokalanów, Częstochowę, Poznań, Katowice, Wrocław, Górę św. Anny i Kraków, modlić się będzie wspólnie z wiernymi w miejscach kultu religijnego — kościołach, katedrach, klasztorach, i także na obiektach publicznych, jak stadiony i tereny rekreacyjne, na których w tych miastach zostaną wystawione ołtarze.

Wojskowa... pomoc

USA dla Salwadoru

WASZYNGTON PAP. Zabierając głos w krajowym klubie prasy w Waszyngtonie, minister obrony USA, Caspar Weinberger udzielił w zimmowojenne tony, wiażąc amerykańską pomoc wojskową dla Salwadoru z obroną samych Stanów Zjednoczonych. Weinberger powiedział, że sprawa dopomoczenia rządowi salwadorskiemu opierającemu się na radziejskiej partyzantce, ma w USA „najwyższy priorytet”.

Premier Australii w Nowym Jorku

NOWY JORK PAP. Wizyta w Nowym Jorku premier Australii Bob Hawke kończy kilkudniowy pobyt w Stanach Zjednoczonych. W rozmowach w Białym Domu z prezydentem Ronaldem Reaganem, miał on poruszyć także problemy, jak zagadnienie obrony, współpracę gospodarczą Australii z USA oraz kwestie planowanej pomocy finansowej Australii dla Wietnamu (po wycofaniu wojsk tego kraju z Kampuczy).

Śpiewające fontanny

MOSKWA PAP. Do wysokości 11-piętrowego wieżowca sięgają strugi wody z różnokolorowej, dzwinkowej fontanny w Soezi. Fontanna ta zasłana wodą morską zaprojektowano w Politechnice Erzwafskiej. Naukowcy armistyczny otrzymali zamówienia na „śpiewające” fontanny ze 150 miast ZSSR i innych krajów.

K

SRODA,
15 CZERWCA
1983 ROKU
WYD. AB

Kurier

Szczeciński

Nr 116 (11 744)
Rok założenia 1945
Nakład: 100 000 egz.
Cena 5 zł

Ostatnie przygotowania przed wizytą papieża w Polsce

Na kilkanaście godzin przed odlotem

(Korespondencja z Rzymu)

NA KILKANASIE godzin przed startem w Watykanie, podobnie jak w Polsce wszystko jest gotowe do osiemnastej z kolei podróży zagranicznej — a drugiej wizyty w Ojczyźnie — Jana Pawła II — jak to podkreślił podczas modlitwy na Anioł Pański w ostatnią niedzielę, papież podejmuje tu pielgrzymkę z okazji 600-lecia obrazu jasnogórskiego i w intencji „Aby z pasterskiej inicjatywą wypłynęła owoce dobra dla Kościoła i całego narodu polskiego”.

sne transmisje telewizyjne. Transmisje prowadzone będą głównie w językach: włoskim i polskim, ale też w angielskim, (Dokończenie na str. 3)

„Pasażery” rodem ze Szczecina

W BIURZE Projektowo-Konstrucyjnym Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego powstaje projekt typowego statku pasażerskiego. Wstępne założenia projektowe nowego „pasażera”, których 5 zamówił w Szczecinie armator radziecki zaprezentował 14 bm. główny jego projektant — Andrzej Śliwczyski.

Stocznia Szczecińska ma już duże doświadczenie w budowie promów pasażersko-samochoodowych. Cała ich seria sprzedana armatorom krajowym i zagranicznym. Wszystkie cieszą się dobrą opinią armatorów korzystających z ich usług pasażerów.

Alarm Instytutu Onkologii

KRAKÓW PAP. Do Instytutu Onkologii w Krakowie pogłowie rakunkowe przyzwoliło 42-letnią kobietę z ropnym zapaleniem spowodowanym rakiem sutka. Choroba była tak zaawansowana, że groziła w każdej chwili śmiercią pacjentki. Kompleksowa terapia wymagała wcześniejszego zdjęcia rentgenowskiego płuca. Pacjentka zdecydowanie odmówiła; Nardelli

Kupili chodaki z Plot?

(Dokończenie ze str. 1)

...firma specjalizująca się w imporcie z Polski do krajów zachodnich polskich wyrobów bałzaitowych.

Po rocznej nieobecności powrócił też do Poznania... Wzrosła informowalność Czytelników o propozycjach wystawianych Krajowi Rad.

A TERAZ o kolejnych ekspozycjach sześciennych. Tuż przy wejściu na teren targowy obfitym zainteresowaniem wzbudza...

BOCANE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Uniwesytet Wrocławski” z Gdańska do Świnoujścia, m/s „Jarosław” z RFN.

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Stargard Gdański” do Dublina, m/s „Ziemia Świebska” do Jugosławii...

Wakacje na własny rachunek. Są miejsca w wyjazdowych OHP. Kto chce pomóc TKKF?

Ważnym słowem: odpowiedzi na pytanie, jak funkcjonują terenowe organa administracji państwowej...

Konferencja prasowa S. Zawadzkiego i J. Bejma

Warszawa PAP. Postępująca stabilizacja życia w kraju, proces wdrażania reform, problematyka porządku i bezpieczeństwa publicznego...

Wczoraj wieczorem

Oberwanie chimury nad Wrocławiem

Wrocław PAP. 14 bm. wieczorem nad Wrocławiem przeszła gwałtowna burza...

Alarm Instytutu Onkologii

Dr Alina Chrenkowska podaje wiele przykładów młodych zwłaszcza kobiet, którym odradzono udanie się do lekarza...

Ujęcie sprawcy włamania do plebanii

Warszawa PAP. Komenda Miejska w Mławie (wójt. śląski) została w tych dniach powiadomiona...

Wakacje na własny rachunek

Są miejsca w wyjazdowych OHP. Kto chce pomóc TKKF?

Ważnym słowem: odpowiedzi na pytanie, jak funkcjonują terenowe organa administracji państwowej...

Konferencja prasowa

S. Zawadzkiego i J. Bejma

Warszawa PAP. Postępująca stabilizacja życia w kraju, proces wdrażania reform, problematyka porządku i bezpieczeństwa publicznego...

Wczoraj wieczorem

Oberwanie chimury nad Wrocławiem

Wrocław PAP. 14 bm. wieczorem nad Wrocławiem przeszła gwałtowna burza...

Alarm Instytutu Onkologii

Dr Alina Chrenkowska podaje wiele przykładów młodych zwłaszcza kobiet, którym odradzono udanie się do lekarza...

Ujęcie sprawcy włamania do plebanii

Warszawa PAP. Komenda Miejska w Mławie (wójt. śląski) została w tych dniach powiadomiona...

Wakacje na własny rachunek

Są miejsca w wyjazdowych OHP. Kto chce pomóc TKKF?

Ważnym słowem: odpowiedzi na pytanie, jak funkcjonują terenowe organa administracji państwowej...

Konferencja prasowa

S. Zawadzkiego i J. Bejma

Warszawa PAP. Postępująca stabilizacja życia w kraju, proces wdrażania reform, problematyka porządku i bezpieczeństwa publicznego...

Wczoraj wieczorem

Oberwanie chimury nad Wrocławiem

Wrocław PAP. 14 bm. wieczorem nad Wrocławiem przeszła gwałtowna burza...

Alarm Instytutu Onkologii

Dr Alina Chrenkowska podaje wiele przykładów młodych zwłaszcza kobiet, którym odradzono udanie się do lekarza...

Ujęcie sprawcy włamania do plebanii

Warszawa PAP. Komenda Miejska w Mławie (wójt. śląski) została w tych dniach powiadomiona...

Więź partii

(Dokończenie ze str. 1) kumentacja plenum... Biuro Polityczne dokreśliło, że realizacja uchwał XII Plenum KC będzie...

Prace Komisji

Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Nowy numer „Morza i Ziemi”

O „marnarzowych”

Tragiczny wypadek

Wczoraj około godz. 15.45 na ul. Parkowej obok posesji nr 1...

Prace Komisji

Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Nowy numer „Morza i Ziemi”

O „marnarzowych”

Tragiczny wypadek

Wczoraj około godz. 15.45 na ul. Parkowej obok posesji nr 1...

Prace Komisji

Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Nowy numer „Morza i Ziemi”

O „marnarzowych”

Tragiczny wypadek

Wczoraj około godz. 15.45 na ul. Parkowej obok posesji nr 1...

Prace Komisji

Odpowiedzialności Konstytucyjnej

Nowy numer „Morza i Ziemi”

O „marnarzowych”

Tragiczny wypadek

Wczoraj około godz. 15.45 na ul. Parkowej obok posesji nr 1...

Walkanaście góltin przed odlotem

(Dokoniczenie ze str. 1)

francuskim, niemieckim, a nawet japońskim.

Jan Paweł II przybędzie do Polski jako zwierzchnik Kościoła rzymskokatolickiego i jako głowa państwa watykańskiego. W związku z tym dostojnego gościa powitają i pozegnają przedstawiciele najwyższych władz państwowych, z którymi nastąpi także oddzielne spotkanie w Belwederze.

Teksty przemówień Jana Pawła II drukowane będą na bieżąco w oficjalnym dzienniku watykańskim „L'Osservatore Romano” w językach włoskim i polskim. Teksty przemówień przedstawicieli polskich władz państwowych i kościelnych ukazały się w dzienniku papieskim po wlociu.

Jak podkreśla się w kolach watykańskich, papieża Jana Pawła II czekają niezwykle pra-

Liban

Izrael grozi trwałą okupacją

LONDYŃ PAP Izrael grozi trwałą okupacją Libanu. Wynika to z wotowanego oświadczenia ministra spraw zagranicznych tego kraju, Ichaaka Szamira, który zapowiedział „przeuropawienie” wotum izraelskich na terytorium libańskim jeśli porozumienie między TLP a Ammanem w sprawie wycofania wojsk Izraela nie będzie wprowadzone w życie.

Jak wiadomo, warunkiem wycofania tych wojsk postawionym przez Izrael przy zawarciu porozumienia z rządem libańskim, ma być ewakuacja oddziałów syryjskich i palestyńskich z doliny Bekaa poza obszar Libanu.

Wojska syryjskie stacjonują w Libanie na podstawie mandatu Ligi Arabskiej i pozwolonym z poprzednim rządem libańskim, który zachowywał wciąż swą ważność. Oddziały syryjskie wchodziły w skład tzw. Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa, który po zakończeniu wojny domowej zapobiegał walkom między antaonistycznymi ugrupowaniami w Libanie.

cowite dni. Zapowiada się jego 22 przygotowane przemówienia. Niezależnie od dystansu Rzym - Warszawa (1320 km) i Kraków - Rzym (1090 km) papież przemierzy po Polsce 1096 km helikopterem M-8, w którym zajmie miejsce 9 razy i spędzi łącznie 6 godzin 45 minut. W otwartym samochodzie pojawi się wśród szpalarów 27 razy, na łącznej trasie około 55 km. Papież nocować będzie 2 razy w Warszawie, 3 razy w Częstochowie i 2 razy w Krakowie.

Trasę Rzym - Warszawa Jan Paweł II przeleci w samolocie Alitalia „Boeing-727” a drogę powrotną z Krakowa do Rzymu, w samolocie LOT „Il-62”. W tzw. locie papieskim uczestniczyć będzie w obie strony 60 dziennikarzy i członków ekip telewizyjnych. Ogółem na czas wizyty w Polsce Jana Pawła II udaje się z Rzymu do Polski 170 dziennikarzy włoskich i zagranicznych akredytowanych przy watykańskiej sali prasowej.

W kolach watykańskich wyraża się zadowolenie ze staranego przygotowania tej wizyty. Zwraca się też uwagę na harmonijną współpracę Episkopatu Polski i polskich władz państwowych z przedstawicielami Watykanu oraz na zgodne współdziałanie władz świeckich, kościelnych na szczeblu miast i województw, które odwiedzi papież.

Z drugiej strony w kolach watykańskich nie ukrywa się niezadowolonia z tego powodu że część dziennikarzy prasy zachodniej wykorzystuje pielgrzymkę Jana Pawła II w celach politycznych w sposób nie mający nic wspólnego z jej duszpasterskim charakterem oraz w duchu niezłomnym Polsce.

W Watykanie panuje przekonanie, że wizyta papieża przebiegnie w sposób niczym nie

zakłócony i żywi się nadzieje, że przyczyni się ona do umocnienia pokoju społecznego w Polsce, a także do poprawy atmosfery w stosunkach międzynarodowych. W tym kontekście w kolach watykańskiej sali prasowej zwraca się uwagę na fakt, że Janowi Pawłowi II towarzyszyć będą wysocy dostojnicy państwa watykańskiego, wśród których wymienia się se kretarza stanu kardynała Agostino Casaroli.

Zbigniew CHYLIŃSKI

Plenum KC KPZR

W MOSKWIE rozpoczęło się posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego KPZR. Referat pt. „Aktualne zagadnienia pracy ideologicznej i pracy politycznej partii wśród mas” wygłosił członek Biura Politycznego sekretarz KC KPZR Konstantin Czernienko.

W świetle współczesnym toczy się wytyczona, rzeczywiste globalna walka dwóch ideologii stwierdził K. Czernienko, podkreślając, że ostatnio sytuacja międzynarodowa poważnie się zaostriżyła. Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z NATO kroczą nader niebezpiecznym kursom, którego sens klasowy jest oczywisty: starają się zahamować postępowe zmiany w życiu ludzkości, odciskać utracone pozycje. Poniosły w latach sześćdziesiątych wiele poważnych porażek na arenie światowej, imperializm, przede wszystkim amerykański, podejmuje coraz bardziej zmasowane, bezprecedensowe pod względem rozmachu ataki na radzieckiej ustroj społeczny na marksistowsko-leninowską ideologię, stara się zatruć świadomość ludzi radzieckich, wypracować cele naszej polityki zagranicznej, zablokować rozmowy i wpływ realnego socjalizmu, będącego główną oświą pokój i wolności narodu. (Obszerne sformułowanie wypracowane przez Plenum KC KPZR przynosi prasa poranna)

Propozycja współpracy FSO ze „Skodą”

PRAGA PAP. Bardzo nam zależy na tym, żeby następny nasz samochód mógł być wytwarzany we współpracy z któryś z krajów socjalistycznych — oświadczył dyrektor naczelny warszawskiej FSO inż. Edward Pietrzak. Spotkał się on z dziennikarzami w Domu Kultury Zakładów AZNP Młada Boleslav — fabryki znanej z produkcji czechosłowackich samochodów osobowych „Skoda”. Spotkanie nastąpiło z okazji otwarcia wystawy obrazującej życie i pracę załogi FSO.

DYR. PIETRZAK poinformował, że koncepcje produkcji samochodu według wspólnego projektu FSO przedstawia także dyrekcja zakładów w Młada Boleslav. Trudno dziś jeszcze powiedzieć, czym zakończy się ta sprawa. Jest ona wciąż otwartą. Nadal jesteśmy zainteresowani tą koncepcją — powiedział dyr. Pietrzak. Nie jest tajemnicą, że w najbliższych latach produkcję nowych modeli samochodów osobowych podejmie zarówno FSO, jak Młada Boleslav, Jugosławianie i ZSR. Każdy pracuje osobno. Wydaje mi się, że jest to niedobre, że wspólnie byłoby szybciej i taniej — stwierdził przedstawiciel polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Poinformował on także o ofercie FSO wobec zakładów AZNP Młada Boleslav w sprawie współpracy produkcyjnej, przewidującej elementy kooperacji. Od stycznia oferta ta jest przedmiotem rozmów, które spejalizacji z obu krajów powinni finalizować jeszcze w tym miesiącu podczas spotkania w Warszawie. Na razie bada się możliwości wzajemnych dostaw elementów samochodów, ale FSO

bardzo zależy w przyszłości na znaczym rozszerzeniu powiązań produkcyjnych i współpracy z zakładami wytwarzającymi „Skody” oraz na nawiązaniu szerszych kontaktów między załogami obu fabryk.

Wycoki wskaźnik bezrobocia w USA

WASZYNGTON PAP. Jak oznajmiło ministerstwo pracy USA, w ostatnim tygodniu maja br. Jeszcze 481 tys. Amerykanów wyszła z próbną o przyznanie im zasiłków dla bezrobotnych w porównaniu z poprzednim tygodniem maja liczbą osób ubiegających się o zasiłek dla bezrobotnych wzrosła o 8 tys.

Według oficjalnych danych, niewątpliwie zaniżonych, w końcu maja br. liczbą bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wyniosła około 12 mln, przy 11 mln 101 proc. ludności w wieku produkcyjnym.

Wobec Japonii

„Akt zemsty” Białego Domu

TOKIO PAP. Administracja Ronald Reagana powiadomiła Japonię o podwyższeniu o 28 procent opłat za łowienie ryb i produktów morskich w 200-milowej strefie ekonomicznej USA.

Prasa japońska określa decyzję USA w tej sprawie jako starannie zaplanowany „akt zemsty” Białego Domu wobec swego dawnego partnera. Stany Zjednoczone są rozdrażnione sukcesami konkurencji japońskiej w sferze ekonomicznej na rynku amerykańskim.

W tym roku, według szacunków ekonomistów, decyzyj USA w obrębie handlowych z Japonią ponownie osiągnie 20 mld dolarów.

W Argentynie

Rocznica porażki na Falklandach

BUENOS AIRES PAP. W pierwszą rocznicę porażki Argentyny w wojnie o Falklandy, w środowisku rezerwistów powołanych wówczas do odbycia służby wojskowej zgodzili się zadania postawienia przed sądem ówczesnego argentyńskiego dowódcy, odpowiedzialnego za klęskę.

Ustawa o żegludze Prawo karne Przepisy drogowe

WATYKAN to nie tylko Stołca Apostolska, papież to nie tylko głowa Kościoła katolickiego; Watykan to także państwo, którego szefem jest papież. O tej roli Jana Pawła II pisze „DIE WELT”, przedstawiając przy okazji mało znane szczegóły funkcjonowania państwa watykańskiego.

DRUGIM po Bogu na pokładzie, zaraz po kapitanie, jest kapłan. Tak postanowiła ustawa o żegludze, wydana przez państwo, które nie ma ani dostępu do morza, ani też nigdy nie wysłało na ocean żanego statku pod swoją banderą.

Na słońcach rejestracyjnych pojazdów dopuszczonych do ruchu w tym państwie znajdują się litery SCV. Wynika to z innej ustawy tego najmniejszego państwa na świecie, zajmującego obszar 44 ha. SCV oznacza „Stato della Città del Vaticano”. Rzymianie, ze swoją skłonnością do kpin, odczytują jako „Se Cristo vedesse...” („Gdyby to Chrystus zobaczył...”) i dodają „prestavajale litery...” („Vcaćiebyś subite” („...to i On zabrał by udzielił”).

OD przeszło 50 lat istnieje „Państwo Miasta Watykańskiego”, w którym, zgodnie z konstytucją z 7 czerwca 1929 r., najwyższy kapłan jako suweren posiada „pełną władzę ustawodawczą, wykonawczą i sadową”. Podstawą istnienia państwa watykańskiego są Układy Laterańskie, zawarte 11 lutego 1929 r. z reżimem Mussoliniego.

O 17 czerwca 1929 r. tzn. od dnia skłaniania Układów, ustawodawca watykański wydał setki świeckich ustaw, norm, rozporządzeń, które obok „Codex Iuris Canonici”

(kodeksu prawa kanonicznego) stanowią „główne źródła obiektywnej prawa” na jego terytorium państwowym. Jednak w wielu wypadkach nawet same urzędy watykańskie nie są na dobre treści w tych ustaw i zarządzeń. Do tej pory bowiem nie istniał zbiór ustaw watykańskich, w którym można by sprawdzać przepisy. Oprócz tego wielu przepisów norm w ogóle nie podano do wiadomości w ustawowo przepisanej formie. W najciekawszym wyniku tkwią one w szafach urzędów, których dotyczą.

OBCENIE nadrobiono to zaniebdanie. Z inicjatywą taką wystąpił uczony Winfried

tego, czy do danej materii prawnej. Istnieje zbiór ustaw watykańskich, a jeśli tak, to czy jeszcze obowiązują.

TYPOWYM tego przykładem była dyskusja, jaka po zamachu na papieża 13 maja 1981 r. toczył renowani prawnicy włoscy na temat, czy w Watykanie istnieje jeszcze kara śmierci.

W „ustawie o źródłach prawa” państwa watykańskiego, która należy do kompetencji Stolicy Apostolskiej, centralnych władz Kościoła katolickiego, uregulujących na watykańskim terytorium państwowym przejęło obowiązujące wówczas włoskie prawo karne 1889 r. („Co-

scy — ponieważ nie zawierał jej znen zbioru ustaw.

NAWET gdyby jednak w 1981 r. kara śmierci nadal pozostawała w mocy, to turecki zamachowiec Ali Ağca nie byłby nią zagrożony; państwo Watykańskie przekazało bowiem postępowanie sądowe i osadzenie w więzieniu wymiarowi sprawiedliwości w którego rękach Turcy i tak zresztą się znajdował. Watykan nie wszelki wypadek dłażęgo udzielił pełnomocnictwa, że zbrodniczy czyn został wprawdzie popełniony na terytorium Watykanu, ale uciekający sprawca został schwyty na ziemi włoskiej. Dodajmy, że droga jego ucieczki prowadziła przy tym przez skrawek

darmerli. Po raz ostatni w celach tych siedział 7 ludzi, którzy w powiecie lat siedemdziesiątych wynieśli z komnat papieskich cenne monety i medale pamiątkowe. Sprawy paru pracowników telefonów i jeden były sierżant zandarmerii papieskiej (wszyscy będący obywatelami włoskimi), spędziła kilka miesięcy w watykańskim więzieniu śledczym, kiedy złapano ich na sprzedaży łupu na terytorium watykańskim. Potem, jeszcze przed zakończeniem procesu, zwolniono ich za kaucją. Ostatecznie trybunał watykański w drugiej instancji, według starego „Codex Zarnadelli” skazał ich na karę więzienia. Eks-sierżant dostał pięć lat, Papież odrzucił podane o łaskę. Skazani ułnikęli jednak wykonania kary, uciekając na terytorium włoskie — Watykan nie ma bowiem z Włochami umowy o ekstradycję.

OBCENIE wydany zbiór ustaw za wiera podstawy prawne nie tylko dla takich spraw karnych i dla pewnych typowo watykańskich kuriozów. Zbiór obejmuje także przepisy dotyczące obywatelstwa watykańskiego i bezpieczeństwa publicznego, jak również rozporządzenia i przepisy wykonawcze odnoszące się do watykańskiej administracji cywilnej, poczty i telegrafu, administracji finansowej (dawniej z Bankiem Watykańskim), Biblioteki Watykańskiej, archiwów i muzeów, do budownictwa i Gwardii Szwajcarskiej.

ZE zbioru wynika, że Watykan, dzięki swoim przepisom o ruchu drogowym (maksymalna szybkość 30 km na godz.) jest najcięższym dla pieszych państwem świata. Zbiór ustaw zawiera też nawet statut związku zawodowego watykańskich pracowników świeckich, utworzonego wbrew silnym oporom. Do tej pory dokument ten kursował tylko w powielanych odbitkach...

Papież jako szef państwa

Schultz, profesor prawa kościelnego na wydziale teologii w Pałderborn (RFN) i profesor prawa watykańskiego na papieskim Uniwersytecie Laterańskim. Dzięki żmudnej pracy wybrał z suplementów do „Actae Apostolicae Sedis” i z szaf biura watykańskich wszystko to, co ma jakieg znaczenie dla watykańskiego prawa państwowego i opublikował ten pierwszy zbiór ustaw watykańskich na 1107 stronach, pod tytułem „Leggi e disposizioni usuali dello Stato della Città del Vaticano” (dwa tomy, Rzym 1982 r.).

Zbiór ten zawiera nie tylko liczne kurioza, jak wspomniana ustawa o żegludze, wydana za Piusa XII, przede wszystkim likwiduje istniejące do tej pory, nawet w kolach fachowców, niepewność co do

tego, czy do danej materii prawnej. Istnieje zbiór ustaw watykańskich, a jeśli tak, to czy jeszcze obowiązują. TYPOWYM tego przykładem była dyskusja, jaka po zamachu na papieża 13 maja 1981 r. toczył renowani prawnicy włoscy na temat, czy w Watykanie istnieje jeszcze kara śmierci.

Tak więc Watykanie jeszcze przed przeszło 20 lat po wojnie faktycznie obowiązywała włączając śmierci. Najważniejszy był to po prostu przeoczenie. Zniósła ją dopiero ogłoszona 21 czerwca 1969 r. przez Pawła VI „ustawa o modyfikacji prawa karnego regulującej procesów karnych”. W czasie kiedy dokonano zamachu na Jana Pawła II, ustawa ta znał je prawie nie wszyscy, a także nie wszyscy jawnie wo-

terenu między kolumnadą placu św. Piotra a Porta Angelica, który Watykan dysponuje zarówno własnym sądem z trzema instancjami (przed którym w zeszłym roku toczyło się osiem procesów karnych i dwa cywilne) jak również czterema wygodnymi celami więziennymi — dwiema służącymi jako więzienie sądowe (w Palazzo dei Tribunali) i dwiema służącymi do odsiadywania kary (w byłych koszarach zan-

TYLKO
NIE
R
DIA
DYREKTORÓW

Reformy dzień jak co dzień...

(Dokończenie ze str. 1)

dować nową halę produkcyjną i nie mamy na to pieniędzy! I jakoś nie docierają do tych ludzi argumenty bankowców: cały zysk wypracowany wypłaciliśmy w formie nagród. A czy nie należało czekać tej kwoty pozostawić sobie na fundusz rozwoju przedsiębiorstwa? Z czego bank ma tworzyć halę? wiele miliardów złotych pułk kredytowy?

DWIE INFLACJE

LICZĄCY sobie ponad pół biliona złotych nawis inflacyjny i bardzo „niechętnie” ulega zmniejszeniu. Samodzielne i samorządne przedsiębiorstwa produkcyjne poprzez listy plac (te dodatkowe) tłoczą na rynek rzekę pieniądza. Obowiązuje bowiem nadal maksyma: co wy pracujemy to wypłacamy a o resztę niech się martwi „góra”. I jest to podstawowa zasada tworzenia tzw. pustego pieniądza. Zjawisko to nosi miano inflacji popytowej.

Jednak mamy do czynienia także i z drugim rodzajem inflacji, powstającej tylko i wyłącznie w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Jest to tzw. inflacja kosztowa. To zjawisko jest widoczne na naszym rynku od kilku miesięcy. Na czym ono polega?

Rynek jest bardzo chłonny i przy mule wszystko co na sklepowe (w pojęciu umownym) półki trafi. Producent doskonale o tym wie. W cenie końcową swojego produktu „ładują” więc wszystko co jest tylko możliwe. Przedsiębiorstwa do szły do wniosku, że nie trzeba oszczędzać. Każdy towar zostanie sprzedany, konkurencyjność nie istnieje. Nikt nie przeciwstawia się monopolowi producenta i nie powie słów: Twój towar jest zbyt jałki więc obniż cenę!

Odnawialiśmy jednak pierwsze posunięcia mające na celu ograniczenie cenowej samowoli producenta. Ostatnio minister komunikacji odmówił kupienia w krajowych fabrykach wagonów. Dlaczego? Nowe ceny jakie producent zaserował resortowi komunikacji przypominały ceny jakie płacił się za... kosmiczne pojazdy... I z pewnością te

raz producent będzie musiał zastanowić się nad „wzregodowaniem” ceny ku dół, bo w przeciwnym wypadku grozi mu plajta...

POŚLIZG NA MARMOLADZIE

SPACERUJĄC po szczecińskich sklepach spożywczych z pewnym zdziwieniem spoglądamy na półki z przetworami owocowymi. Trwa już wysyp czeresni i truskawek, niebawem pojawią się inne owoce, prognozy są bardzo optymistyczne.

I mimo tych oczywistych znaków, na sklepowych półkach stoją sobie dżemy, marmolady i kompoty (zwłaszcza truskawkowe i czeresniowe). Ceny tych przetworów są takie same jak w zimie, czyli nadal bardzo wysokie. Słoik dżemu — 60 do 85 zł, kompot czeresniowy w małym opakowaniu — 85 zł a w dużym 125 zł. Podobnie kształtują się ceny kompotu z truskawek. Stoją też w wielkich przyrach kosztujące 60 zł słoiki pewnego owocowego dzidwa i mianowicie marmo-

lady... pomarańczowo-dyniowej.

Nawini zakładali, że w chwili gdy pojawiają się na rynku świeże truskawki i czeresnie producenci kompotów ogłoszą wielką obniżkę cen. Rozumowanie to jest słuszne, gdyż byłoby to normalna reakcja na ruch cen artykułów poryzono-

wych. Zaczęliśmy więc dopytywać się w szczecińskich przedsiębiorstwach handlowych, czy prowadzone są w tej sprawie rozmowy z producentami. Dowiedzieliśmy się szybko, że takie rozumowanie to rzeczywiście skrajna naiwność. Producent nie chce słyszeć o żadnej obniżce cen. To nie, że kompoty „nie idą”. Producent raz i nieodwołalnie (?) ustalił wysokość ceny i nie widzą potrzeby jej obniżania.

Nikt nam tego wprost nie powiedział, ale z pol-tówek wynioskowaliśmy, że rok miniony wyjątkowo „uszywni” producentów kompotów, dżemów czy warzywnych mrożonek (które także zalegają w sklepowych chłodniach). Tych ostatnich nikt nie kupuje, bo są

drogie a w każdym „zieleniaku” można dostać już wędzą marchew, kapustę czy botwinke.

Dobrze przypominamy sobie fakt ogłoszenia wielkiej obniżki cen mrożonek, które wyprodukowano ze zbiorów 1981 roku. Obniżka ta wyniosła ponad 30 proc. wartości zgromadzonej w chłodniach masy towarowej. Czy w tym roku wiadze centralne ponownie zdecydowały się na takie posunięcie? W tym miejscu zacytujmy wypowiedź wicepremiera Anusia Obwodowskiego,

Zdecydowaliśmy się na znana państwu decyzję. Obniżymy ceny mrożonek, gdyż zaczął się wówczas sezon świeżych warzyw a więc nikt nie chciał kupować warzyw mrożonych i drogie. Dla przedsiębiorstw, które objęte zostały tą obniżką, nie była to żadna strata. Z budżetu sfinansowaliśmy to rozwiązanie. Zgodnie z założeniami reformy gospodarczej nie mogliśmy jako rząd narzucać przedsiębiorstwom takiego rozwiązania i obciążać je finansowymi skutkami. Jednak w tym roku nikt niech nie ilczy, że zapadła taka decyzja, i że znówu z państwowej kasy wyasygnowane zostaną na pokrycie różnic cenowych milionowe kwoty. Z tym problemem będą musiały uporać się same przedsiębiorstwa...

MAMY więc jasność. Czy producenci kompotów i dżemów ugną się wobec rynkowej sytuacji? Ich kontrahenci, a więc handlowcy, twierdzą, że nie ma siły aby ruszyć (także i cenowo) producenta. Dlaczego? Posiada on ponoć możliwość manewru, który nie sprzedane kompoty czy dżemy pozwoli „przekształcić” na wina „pa-

tykiem pisane” i strata na cenie nie będzie znaczna.

Można i tak. Ale samodzielność samodzielną, a zasady współpracy społecznej tego obowiązują... A może się mylimy?

„DOLAR W GÓRĘ”

OD 2 lat obowiązuje w gospodarce uspołecznionej nowy przelicznik dolarowy. Za 1 dolara płaci się nieco ponad 80 zł. Ta wielkość zastąpiona została obowiązującą od lat fikcyjną relacją wynoszącą 23 zł i 93 grosze za 1 dolara USA. Gdzie stosowane jest to przeliczenie? Przede wszystkim w rozliczeniach pomiędzy centralami eksportowymi a przedsiębiorstwami na eksport produkcyjny. Krajowa centrala finansowo-rozliczeniowa pilnuje tego kursu, odparając ataki, które na jego zmianę wyprawdane są ze sfer przemysłowych. Producenci zaczęli ostatnimi czasy przebąkiwać, że aby im się opłacało eksportować, to należałoby „podrożyć” dolar do wysokości 150 zł. Pozornie w tej tendencji można dostrzec pewnych racji. Ale tylko pozornie. Bowiem zmiana kursu dolara to nie innego jak... wewnętrzna dewaluacja złotówki i kolejne podkreślenie inflacji.

FINANSISCI zgodnie stwierdzają, że koszt dolara przelicznikowego może być zyskowny dla przedsiębiorstw produkcyjnych na eksport pod warunkiem obniżki kosztów produkcji. I o ile monopolizm producenta jaki panuje na rynku wewnętrznym, pozwala mu na bezkarne „wrzucenie” w cenę swojego wyrobu wszystkiego czego dusza zapagnie, o tyle na wymagającym rynku eksportowym takie rozwiązanie nie jest już możliwe... Jakże więc proponować wyjście z tej sytuacji? Tylko jedno, stanowiąc ce punktu pierwszego zasad reformy gospodarczej: zwiększyć wydajność pracy, aby przekroczyła ona wysokość przystość plac. A ponadto produkować należy oszczędnie, bez braków, z zastosowaniem nowych rozwiązań oszczędzających materiały i energię. A gdy te warunki zostaną spełnione, to może okazać się, że... dolar za 83 zł także jest zyskiem wielce godziwym. M. CZEKAŁA

Rejsy z teatrem



DLUGA tradycję mają teatralne rejsy wywieczone statkiem „Neptun” organizowane przez Opolski Teatr Lalki i Aktora — specjalnie dla dzieci. Impreza zatytułowana jest „Słoneczne rejsy z teatrem” i rozpoczyna się w sali teatru, gdzie mali widzowie oglądają w tym roku groteskę Joanny Kulmowej „Wio, Leokadio!”, a następnie wyprawiają rejsy po Odrze gdzie aktorzy prezentują im widowisko Wł. Wojciechowskiego „Rozpiewany statek”.

(CAF — K. Świdzki)

PODSUMOWANIE było krótkie, ale treściwe... Zasiłki statutowe wypłacają związek już od 1 stycznia. Nie miał początkowo pieniędzy, bo i skąd. Zaciągnął więc pożyczkę w dyrekcji, zobowiązując się zwrócić ją do 30 czerwca. I zwrócił ze związkowej składowi Zasiłki wypłacane są tylko członkom.

Związkowcy opiniowali podania pracowników o sprzedaż drewna, mebli oraz wnioski o sanatoria, kolonie letnie i obozy dla dzieci, a także te o umorzenie pożyczek dla młodych małżeństw. Wzieli również udział w społecznym przeglądzie warunków pracy, a teraz będą pilnować, by wszystkie niedociągnięcia zostały usunięte.

Ugodnili z dyrekcją, że z funduszu socjalnego zwracać się będzie pracownikom koszty powrotnych biletów z urlopow również za pociąg pospieszne (dotychczas — tylko osobowe). To był wniosek złożony jeszcze przez poprzednie związki, ale teraz w reformie udało się go zrealizować. Nie było sprzeciwu ze strony dyrekcji.

Wstosowali także protest w imieniu załogi do Sejmu PRL w sprawie zapowiedzianego odebrania przywileju zakupu mebli przez pracowników zakładu. Ten przywilej mają od początku 1977 roku.

Mówi on, że pracownicy mogą na listy zakupić meble w firmowym sklepie. Raz na 5 lat mogą kupić bez kolejkę jeden rodzaj mebli. Związek opiniuje

składane przez pracowników podania. Przeczytał i w programie antyinflacyjnym i oszczędnościowym, że zabierać się będzie wszystkie przywileje, które nie są deputatami. Nie mają jeszcze pełnej odpowiedzi. Poinformowa ich jednakże, że protest skierowany został do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług

Związkowe problemy i troski

Nie czekając na dyrektywy

Tu, u siebie, interweniował w dyrekcji w sprawach płacowych, zgłoszonych do związku przez ogniwo pływani. Pracownicy tam zatrudnieni otrzymują do sortowania dwa gatunki płyt. Przy ustalaniu stawek zakładano, że będą to głównie płyty w pierwszym wyborze. Ostatnio zwiększyła się jednak ilość płyt w drugim gatunku, sortowanie których wymaga znacznie większego nakładu pracy. Stawki podwyższono.

W kwietniu zorganizowali, wspólnie z dyrekcją, spotkanie z rencistami i emerytami. Były rozmowy przy herbacie o związkach zawodowych, były rozmowy o warunkach życia rencistów i male rozeznanie, komu najpilniej trzeba pomóc.

TAKIE krótkie podsumowanie przedstawiono na zebraniu wiceprezesa Związku Zawodowego Pracowników Goleniowa. odbyło się zebranie wyborcze. Czasu od rejestracji upłynęło wiele niewiele, a organizacja zrobiła już — jak widać — sporo.

WIELE dyskusji wywołało pytanie, kogo związek ma objąć swoją opieką. Działac na rzecz całej załogi, czy też tylko członków związku? Zarząd zaproponował, aby sprawy indywidualne związane z funduszem socjalnym i mieszkaniem opiniować i załatwiać dla całej załogi. Natomiast takie, jak np. zakup

mebli, interwencje w przypadkach zwolnień z pracy, czy udzielenia niesłusznych kar — wyłącznie dla członków związku. Zobowiązano zarząd do dokładnego sprycyzowania tych kwestii i podania do wiadomości wszystkim.

GORĄC jest również problem organizacji ponadzakładowej. Związkowcy wypowiedzieli się, że ma to być forum, które pozwoli na zachowanie osobowości prawnej związku. Jest próba utworzenia Federacji Związków Zawodowych Producentów Mebli z siedzibą w Radomsku. Powstała już grupa inicjatywna, składająca się z przedstawicieli 23 fabryk mebli. Nie odpowiadają jej ciagoty niektórych, by tworzyć federację z leśnikami (tak jak to było niedawno). Argumentem przeciw temu są zupełnie odmienne problemy socjalno-bytowe w tych grupach zawodowych.

— Musimy tu w zakładzie działać operatywnie na co dzień — mówi Korta — a nie czekać na dyrektywy, jak to było kiedyś. Sami musimy decydować o naszych sprawach...

Na razie te decyzje są trudne. Na razie jeszcze trudna jest związkowa praca. Niewiele osób trafia do pomieszczenia, w którym dyżuruje (w godz. od 13 do 15) członkowie zarządu. Są tu załatwiane od kilku dni, więc może też i nie wszyscy o tym wiedzą? Nie, ma etatów, działają społecznie, wykonując normalnie swoje obowiązki zawodowe. Ale nie na tym polegają wspomniane trudności. Chodzi po prostu o to, że za mało jest jeszcze sygnałów ze strony załogi, czym związki powinny się zająć najpilniej. Takie rozeznanie będzie bardzo potrzebne w dalszej pracy.

— Drogę naszego działania będą wytyczać członkowie związku — mówi sekretarz zarządu Stefan Monczuński — Sa jeszcze pewne bariery psychologiczne, które trzeba przełamać. Jeden się wstydzi, drugi boi... Jak już kogoś mocno przypili, to przyjdzie. Na razie musimy sami wykazywać dużo inicjatywy, szukać trochę po omacku. Ta atmosfera na pewno się zmieni, będzie chyba lepiej po spotkaniach z załogą, po których ustalimy, co dalej będziemy robić. Niewiele możemy zaofiarować, uważam jednak, że na kanwie przestrzegania zasad socjalności społecznej związki mają duże pole do działania.

(14r)

„Cudze chwalicie, swego nie znacie...”

Miłość po staropolsku

HISTORIA naszej dawnej, polskiej obyczajowości — oto przedmiot mało raczej znany, a na pewno nie tak jak dzieje polityczne, społeczne czy gospodarcze, o których uczymy się w szkole. Do najmniej zaś znanych aspektów dawnej obyczajowości należą bez wątpienia wzory uczuciowości i obyczaje erotyczne Polaków doby staropolskiej. Wiemy coś niecoś na ten temat z kart powieściopisarstwa historycznego czy poezji romantycznej z Mickiewiczowskim arcydziełem na czele: „Panem Tadeuszem”. Sporo ciekawej i jeszcze nie tak dawno „nieprzysłowitej” wiedzy na ten temat znaleźć też możemy w głośnym wstępie Bova-Zelenieckiego do „Listów do Marysieńki” Jana Sobieskiego. Reszta natomiast, to domena przyczynkarskich i rozproszonych po

naukowych publikacjach prac specjalistycznych. A przecież miłość, obyczaj erotyczny, zachowania naszych przodków w tej dziedzinie życia, to także ważny element tradycji i kultury polskiej, bardzo przecież specyficznej, interesującej i bogatej, mimo nalożonej na to pieczęci milczenia, czy to ze strony Kościoła, czy XIX-wiecznej mieszczańskiej pruderii i dulszczyzny... I oto mamy pierwszą na ten temat wielką księgę, poważną i z setką naukowych przypisów, a przecież pasjonującą w lekturze, czyli „MIŁOŚĆ STAROPOLSKA” Zbigniewa Kuchowicza, która ukazała się niedawno nakładem Wydawnictwa Łódzkiego i zniknęła — nie dziwo! — w tempie w jakim znikają z księgarni półek największe bestsellery wydawnicze.

Autor udowadnia tutaj dwie tezy: 1. Miłość erotyczna odgrywała w życiu ludzi XVI—XVIII wieku większą rolę, niż się na ogół przyjmuje w naszej historiografii. 2. W konsekwencji różnych uwarunkowań ukształtowała się, różniła się od zachodniej czy orientalnej staropolska kultura miłosna, która nie była tak prymitywna czy pruderyjna, jak to się na ogół sądzi. A wszystko to na 600 stronkach, z ilustracjami „z opoki” i w osiemnastu rozdziałach, których same tytuły brzmią jakże intrygująco: „Miłość w kulturze szlacheckiej i ludowej”, „Rola urody i ciała”

„Czary miłosne”, „W kręgu intymności erotycznej”, „Historie miłosne”... ISTOTNIE, jest co poznać i jest czym się — nie tylko intelektualnie „podniecić”, jako że nasuwa się tutaj refleksja związana z tym starym porządkiem, mówiącym o tym że „cudze chwalicie, swego nie znacie...”. Wydobyl mianowicie Kuchowicz tyle materiału z przeróżnych dokumentów i zapisów dawnych, drukowanych i rękopiśmiennych, że nie będzie chyba takiego czytelnika jego książki, który nie zostanie zaskoczony bogactwem, różnorodnością form i problematyką związaną z „miłością staropolską”, jako tym fragmentem polskiej obyczajowości i kultury, który był dotąd traktowany po macoszemu przez badaczy naszych dziejów. I na koniec, zamiast wniosków, dwa cytaty z książki: „Nasi przodkowie, mimo wpażanego im przekonania o grzeszności ciała, dawali ujęcie naturalne, silne, zmysłowe, nie przez dzierżali się w ascetów i abnegatów”. „Mniemam, że dzisiejsza daleko idąca swoboda, drążyćność słowa mówionego i pisanego, zachowań seksualnych, jak z drugiej strony rygoryzmu i purytanizmu — nie są bynajmniej zjawiskami nowymi, w takim czy innym stopniu występowały już w dobie staropolskiej”.

Jan REMET (KAR)

RAYMOND CHANDLER



Tłumaczył Piotr Kamiński 88

— Gdyby pan był jeszcze równie szybki z bronią — zacząłem. Strumięń kart się zatrzymał. Na ich miejscu niemal niepostrzeżenie pojawił się rewolwer. Trzymał go lekko w prawej dłoni, celując w odepły kąt pokoju. Potem rewolwer zniknął i karty znowu ruszyły strumieniem. — Marnuje się pan tutaj — powiedziałem. — Powinien pan siedzieć w Las Vegas. Podniósł jedną z talii, potasował ją lekko i szybko przelożył, po czym rozdał mi pikowego pokera z ręki. — Bezpieczniej czuję się przy Steinwayu — powiedział. Otworzyły się drzwi i wszedł umundurowany policjant z tacą. Zjedliśmy trochę wołowniny z puszek i wypiliśmy gorącą, ale słabą kawę. Było już zupełnie jasno. O ósmej piętnastce wszedł Christy French, i stanął nade mną w zsuniętym na tył głowy kapeluszu i z sznami pod oczami. Przeniósłem spojrzenie z powrotem na małego człowieka po drugiej stronie stołu. Ale jego już nie było. Nie było też kart. Nie było nic, tylko fotel przystawiony równiutko do stołu i naczynia, z których jedliśmy ułożone porządkie na tacy. Przeszedł mnie trochę niesamowity dreszcz. Potem Christy French obszedł stół dookoła, wyrwał spod niego fotel, usiadł i oparł brodę na rękę. Zjął kapelusza i wzburzył sobie włosy. Gapił się we mnie twarzymi, ponurymi oczami. Byłem znowu w Policlandmie.

31

— Prokurator okręgowy chce cię widzieć o dziewiątej — powiedział. — Potem pewnie będziesz mógł iść do domu. Oczywiście, jeżeli czegoś na ciebie nie wykombinuje. Przerpsam, że musiałeś siedzieć w tym krześle przez całą noc. — W porządku — powiedziałem. — Przysłał mi się trochę gimnastyki. — Tak, wskoczyliśmy z powrotem na rowek — powiedział. Gapił się smętnie na tacerze na tacy. — Dostaliście Lagardiego? — spytałem. — Nie. Ale to naprawdę lekarz, zgadza się. — Przeniósł oczy na mnie. — Miał praktykę w Cleveland. — Paskudnie się wszystko zgadza — powiedziałem. — To znaczy co? — Młody Quest chce się dobrać do Steelgrave'a. Więc przez całkowity przypadek wpada na jedynego faceta w Bay City, który może dowiedzieć, kim jest Steelgrave. To trochę zanadto pasuje. — Nie zapominasz o czymś? — Jestem taki zmęczony, że mogę zapomnieć, jak się nazywam. A co? — Ja też — powiedział French. — Ktoś przecież musiał mu powiedzieć, kim jest Steelgrave. Kiedy to zdjęcie zostało zrobione, Mce Stejn nie został jeszcze zatratowany. No więc co za pożytek ze zdjęcia, jeżeli ten ktoś nie wiedział, kim jest Steelgrave? — Myślę, że panna Weld wiedziała — powiedziałem. — A Quest był jej bratem. — Bez sensu gadasz, chłopie — uśmiechnął się trochę drwiąco, ale ze znudzeniem. — Miałaby pomagać bratu w dobieraniu się do skóry swojemu chłopakowi? I sobie samej przy tym? — Poddaje się. Może to zdjęcie to był fuks. Ta druga siostra, to znaczy ta moja klientka, powiedziała, że on lubił robić takie „uczciwe” zdjęcia. Im „uczciwsze” tym lepiej. Gdyby jeszcze trochę pożył, zgarnąłbyście go za włóczęgostwo. — Za morderstwo — powiedział French obojętnie. — O! — Maglashan znalazł jednak ten koleś do łodu. Tylko nie chciał się do tego przyznać przed tobą. — Musi w tym być coś więcej. — Jest, ale to ślepy zaulek. Clausen i Mileaway Marston mieli kartoteki. Chiopak nie żyje. Rodzinę ma uczciwą. Co? — nim było nie w porządku i dostał się w towarzystwo niewłaściwych ludzi. Nie ma co obsmarowywać jego rodziny tylko po to, żeby dowiedzieć, że policja jest w stanie rozwiązać sprawę. — To fajnie z waszej strony. A co ze Steelgrave'em? — Te już nie moja sprawa — zaczął wstawać. — Kiedy gangster dostaje za swoje, jak długo trwa śledztwo? — Dopóki rzecz trzyma się pierwszych stron gazet — powiedziałem. — Ale tutaj jest jeszcze kwestia tożsamości. — Nie ma. — Wbiłem w niego wzrok. — Jak to — nie ma? — Po prostu nie. Wiemy na pewno. — Teraz już stał. Przyglądał włosy palcami i poprawił krawat i kapelusz. Kciukiem usi powiedział cicho: — Poza protokołem: zawsześmy wiedzieli tylko nie na niego nie mieliśmy. — Dzieki — powiedziałem. — Zachowam to dla siebie. A co z rewolwerami? — Zatrzymał się i uśmiechnął w stół. Jego oczy podniosły się raczej powoli.

ledn

Powstaje telewizyjny serial „Żuławy”

W OKOLICACH Stegny na Mierzei Wiślanej realizowane są zdjęcia planowe do serialu telewizyjnego pt. „Żuławy”. Będzie się on składał z jedenastu godzinnych odcinków. Wątek fabularny filmu ośmiu jest na autentycznych dziejach Rolinzie Spółdzielni Produkcyjnej w Lichnowach w woj. elbląskim. Jej rodowodu należy szukać we Francji. Grupa polskich emigrantów, wyjechała przed wojną w poszukiwaniu pracy. Po wojnie grupa ta osiedliła się w Lichnowach, podejmując koletywne gospodarstwo. Spółdzielnia w Lichnowach jest nie tylko najlepszą w woj. elbląskim, ale również czołową w kraju. Film reżyseruje Sylwester Szysko, autorem scenariusza jest Andrzej Tworoch. Dialogi — Marian Piłot. W głównych rolach występuje 80 aktorów, w epizodycznych — ponad 100. (PAP)

Pierwszy miód

WCZĘSNIEJ o ok. 10 dni niż zazwyczaj, rozpoczęło się pierwsze wiosenne miodobranie. Wysokie temperatury przy parnej pogodzie stwarzają zdaniem specjalistów idealne warunki do pracy pszczół. Do zbiorów miodu — po obfitym kwitnieniu rzepaków, drzew owocowych i innych roślin — przy stąpili już nawet pszczałarze z województw obojecznych Spółdzielnie ogrodnicze zaczęły skup miodu, spodziewając się dobrych wyników także skupu wosku. Kitu, mlekazka pszczelego i psulku.

Dla zmotoryzowanych

NOWE wyroby poszukiwane na rynku, pojawiły się w programie produkcyjnym Spółdzielni Inwalidów „Jedność” we Wschowie wojeleżycyjskiej Uruchomiono produkcję wulkanizatorów elektrycznych. Ten niewielki, prosty przyrząd jest bardzo przydatny zarówno posiadaczom samochodów jak motocyklistom. Wulkanizator podłącza się bowiem do akumulatora lub motocyklowej prądnicy i po upływie 6—12 minut delikatnie otwiera dojeżdżający terdy. Pierwszym historzszak wulkanizatorów, rozkupily gminne spółdzielnie oraz oszoński i wrocławski. „Elnel”

Książki nadane

JOZEF MARIJON — Wielkie przegrody mądrości anekwysta (LSW 150 —).
MORIS SAMASZKO — Dziś i jutro (Czyt. 50 —).
„OLEON WOLANSKI — Zmiana środowiskowa i rozwój biologiczny człowieka (Ossolineum 110 —).
ADAM WISNIEWSKI-SBERG — Robot (Wyd. LR, 120 —).
MARIAN LEZYK — Historia życia (MON, 80 —).
PRZEMYSŁAW MACKOWIAK — Narodowo-demokratyczna Partia Niemiec (Wyd. Prawnicze, 90 —).

Okrutne marginesy życia

Gwałty: ofiary, sprawcy, świadkowie

O D blisko 10 lat notowano malejącą liczbę zgwałceń. W ostatnich dwóch latach nastąpił, niestety, ich wzrost. W 1981 roku stwierdzono 1395 tego typu czynów, natomiast w roku ub. już 1684 (w tym liczba gwałtów zbiorowych lub popelnionych ze szczególnym okrucieństwem wzrosła do 123 do 161).

Najwięcej tych przestępstw dokonuje się w dużych aglomeracjach miejskich, przede wszystkim w województwach: stołecznym, warszawskim, katowickim, łódzkim i gdańskim. Ogółem na terenie miast w 1981 roku dokonano 906 gwałtów, zaś na wsi — 489. W 1982 roku — 1097 w miastach i 587 na wsi. Niektóre sprawy działają w sposób szczególnie brutalny i zachwały. Tak np. w rejonie Gdyni 27 maja 1982 roku 8-osobowa grupa mężczyzn uprowadziła z posteru taksówek a następnie w pobliskim lesie zgwałciła 19-letnią dziewczynę. Nikt z oczekujących na taksówkę nie zareagował.

W statystykach MO zanotowane także kilkanaście przypadków zgwałceń „seryjnych” dokonanych przez tego samego sprawcę. Np. w rejonie Lublina w okresie od marca do lipca ubiegłego roku 19-letni mężczyzna zgwałcił 6 kobiet i nieletnich dziewcząt w skrajnie uprzednio samochodach osobowych.

Wykrywalność sprawców zgwałceń jest, jak dotąd, niezadowalająca. Wzrosła ona co prawda w 1982 r. do poziomu 86 proc. czyli o 0,4 proc. w stosunku do 1981. Jednakże daleko jeszcze do wskaźników z lat 1973—1980, które kształtowały się na poziomie prawie 90 proc.

JAKIE są przyczyny zwiększenia ilości tych brutalnych przestępstw? Tkwią one w niekorzystnych zjawiskach społecznych, które zrodziły się na przełomie lat 1980—81. A więc rozchwianie norm moralnych i obyczajowych, wzrost dewiacji i alkoholizmu. Skutki tych zjawisk będą odczuwalne zapewne przez kilka najbliższych lat. Prognozy Biura Kryminalnego KG MO na rok 1983 potwierdzają dane ze stycznia bieżącego roku, kiedy to zarejestrowano 130 zgwałceń tj. o 31 więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku.

W tej sytuacji milicja prowadzi szereg czynności profilaktycznych. W pierwszym zdegnądzy się, przez odpowiednie rozlokowanie patroli, do zabezpieczenia miejsc gdzie najczęściej dochodzi do zgwałceń. Poza tym organa MO prowadzą penetracje grup „środków niepracujących i nie uczące się młodoży”. Są to środki niezbędne, ale czy wystarczające? Wydaje się że nie. Tym bardziej, że w wielu wypadkach same ofiary — swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem — przyczyniają się do osłabienia sprawców. Zbyt często też ludzie nie reagują, gdy w miejscach publicznych są świadkami działań przestępczych.

Przydałoby się więcej ostrożności w nawiązywaniu kontaktów z nieznanymi, a także odrobina ludzkiej solidarności i udzielanie pomocy zawsze, gdy druga osoba o prosi, lub gdy wymaga tego sytuacja.

Wiesław ROGALA

SPÓLZIELNIA MIESZKANIOWA ŚRODMIEŚCIE

zawiadania członków

ze 20 czerwca br. o godzinie 17 w Domu Kultury przy al. Wyzwolenia 85 odbędzie się

COROCZNE ZEBRANIE

PRZEDSTAWICIELI.

2722-K

Pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie w porozumieniu z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego ZATRUDNI

- mężczyzn nie posiadających żadnego wyuczonego zawodu w celu przyznania do zawodu kierowcy kat. „DM” uprawniającej do prowadzenia autobusów komunikacji miejskiej na terenie miast: Szczecina, Swinoujścia i Stargardu Szczecińskiego.

- Od kandydatów na kurs wymagane jest: - ukończenie 22 lat życia do 35 lat - uregulowany stosunek do służby wojskowej - niekaralność sądową - wykształcenie podstawowe lub ogólnokształcące - pozytywne wyniki badań psychologicznych i lekarskich.

Na kurs nie będą przyjęci kandydaci, którzy mają porzucenia pracy lub zwolnienia dyscyplinarne. W przypadku przerwy w zatrudnieniu dłuższej niż 3 miesiące wymagane jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych w Szczecinie. Uczestnicy kursu oraz pracownicy otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie żony i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej. Przedsiębiorstwo posiada stołówki, bufety, żłobki, przedszkola, przychodnię lekarską, ośrodki wczasowe i wypoczyniku sobotnio-niedzielnego. Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy ul. Klonowca 5, pok. 35, tel. 744-11, wew. 139, dojazd autobusem 53, 60, 75 lub tramwajami 5 i 7.

2579-K

SZCZECIŃSKA STOCZNIA REMONTOWA

zatrudni zaraz

następujących pracowników:

- ◆ monterów rurociągów okrętowych maszyn i urządzeń, spawaczy i ślusarzy
- ◆ malarzy konserwatorów
- ◆ por. żeglugi przybrzeżnej
- ◆ bosmanów okrętowych i nabrzoży
- ◆ st. marynarzy
- ◆ maszynistów okrętowych oraz mechanika okrętowego
- ◆ maszyniste kolejowego i manewrowego
- ◆ operatorów łąrwi szynowych i samoczynnych
- ◆ robotników niewykwalifikowanych oraz kobiety bez kwalifikacji na stanowiska robotnicze gospodarczych.

Zakład zapewnia m in. kwatery rodzinne na dobrych warunkach dla pracowników podejmujących zatrudnienie na stanowiskach bezpośrednio produkcyjnych jak również pracowników wykwalifikowanych podejmujących prace w laborze pływającym a ponadto dla osób samotnych (zamięscowych) zakwaterowanie w hotelu robotniczym, dobre warunki placowe oraz świadczenia wynikające z zatrudnienia w stoczni.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela informacji Dział Kadr stoczni, ul. Ludowa 13, pok. 14, tel. 242-331 (dojazd tramwajem linii: 5, 6, 10, 11 lub autobusem 53, 67) - od kandydatów wymagane jest skierowanie do pracy z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UM w Szczecinie.

2462-K

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STAŁYCH I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL” - POZNAŃ

Wielki Zespół Budów nr 4 w Jasionicy Szczecińskiej - Police

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na budowach na terenie Szczecina Polie, Swinoujścia, Stargardu Szczecińskiego pracowników w zawodach:

- ◆ monter konstrukcji stalowych
- ◆ spawacz
- ◆ ślusarz

a także pracowników niewykwalifikowanych oraz absolwentów szkół zawodowych o kierunku metalowym na kursy spawaczy elektrycznych i gazowych.

PONADTO:

- ◆ techników i inżynierów na stanowiska
- ◆ kierowników budów i obiektów
- ◆ majstrów budowy
- ◆ specjalistów ds. przygotowania produkcji i kosztorysantów.

Pracownikom zapewniamy:

- zdobycie atrakcyjnego zawodu i uzyskanie wysokich zarobków
- gratyfikacje wynikające z Karty Pracownika Budownictwa
- szeroki zakres świadczeń socjalnych
- dla pracowników zamieszkujących zakwaterowanie w hotelach pracowniczych i w kwatery prywatnych
- możliwość zatrudnienia na budowach zagranicznych.

Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmują Dział Kadr WZB-4 w Jasionicy Szczecińskiej - Police, ul. Piotra i Pawła 1, tel. 17-58-21 lub 17-47-81 do 3.

2565-K

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego zatrudni pracowników:

- ◆ spawaczy
- ◆ monterów kadłubów okrętowych
- ◆ ślusarzy - z ewentualnym przekwalifikowaniem na montera kadłubów okrętowych
- ◆ malarzy konserwatorów
- ◆ hartownika - z praktyką w tym zawodzie
- ◆ monterów rurociągów okrętowych
- ◆ wartowników
- ◆ sprzątaczy

o raz

do przyznania zawodu spawacza, montera rurociągów okrętowych i operatora urządzeń transportowych. Zamieszkowym (samotnym) zapewniamy kwatery prywatne.

Do pracy przyjmuje oraz informację udziela Sekcja Przyjęć Biura Kadr stoczni, ul. Hutnicza 1, pok. nr 8, telefon 21-22-47 w godz. od 8 do 15

2111-K

PRACA

POMOC do zbioru truskawek - potrzebna na Tel. 77-502, 15973-G

MATRYMONIALNE

NAJSZCZĘŚLIWSZE dyskretne kojarzy „Femina” 60-400 Górzów Wilp, skrytka 10. 2296-K

DYSKRETCJE i atrakcyjne oferty zapewnia Biuro Matrymonialne „Ewa” Gdańsk-6, skrytka ka 237, 2602-K

NIERUCHOMOŚCI

ZYDOWCE pół domku, I p., kwaterek, c.o., bardzo słoneczne, duży ogród, zamienie na 3 pokoje c.o., 50 m kw., I-II p. - peryferia Wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 16099, 132-P

BIURO pośrednictwa przy kupnie i sprzedaży nieruchomości, wtorek, środa 10-15, czwartek 10-17 mgr pra wa Edward Lipiński, tel. 716-66, 14918-G

KUPNO

OPONY 145x13 - kupię. Tel. 612-884, 15352-G
ZAMARAZKIE zdecydowanie kupię. Tel. 723-35, 15337-G
WANNE 1 m, brodzik pod prysznic - kupię. Tel. 82-31-25, 15360-G

MASZYNY do wypieku tuczek - kupię. Gryfice, ul. Obr. Westerplatte 8/2, tel. 32-86, po 16, 15335-G
RAMĘ do Simsona - kupię. Tel. 479-19, 15370-G

KOMPLET mebli pokojowych i kuchennych fabrycznie nowych kupię. Oferty: skrytka pocztowa 130, 70-965 Szczecin 5, 16038-G

LUCNIKA walizkowej kupię. Tel. 22-28-96, 16020-G

POLONĘZA najwyżej 3-letniego kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 15927, 16024-G

ROZNE

PRALNIE bielizny poszyciowej w Międzyzdrojach oddam w dzierżawę. Międzyzdroje, tel. 80-629, 16264-G

FORDA Granade (prod. 1978) zamienie na nowego Fiata 126p. Oferty: Armii Czerwonej 34/6, 16024-G

TELEPOGOTOWIE Działalność Uznański - 22-85-97, 10211-G

TELEPOGOTOWIE - Marek Sirowy - 524-158 - 6-rodmiestnie, 14844-G

TELEPOGOTOWIE - Sławomir Martyniuk - 88-474, 7002-G

TELEPOGOTOWIE - Leszek Krawczyński - 23-97-66, 8146-G

TELEPOGOTOWIE - Brunon Jakimowicz - 391-51, 5684-G

TELEPOGOTOWIE - Jan Barczyk - 756-34, 11975-G

TELEPOGOTOWIE - Mięczyława Uznański - 522-233, 13575-G

TV COLOR - inż. Jerzy Masłowski - 762-65, 14120-G

TELEPOGOTOWIE - Tadeusz Kaczorek, tel. 75-100, 10514-G

PRZESTRAJANIE telewizorów na program barfiński Elektron, tel. 472-78, 14456-G

ANTENY telewizyjne. UKF zachodni instaluje - Czesław Gągański - 44-816, 13330-G

BEZPIŁYWE cyklino- wanie - Roman Pawlak - 23-00-82, 12921-G

CYKLINOWANIE, laki- erowanie. tel. 708-53, (15-19), Jan Penkalla, 14915-G

CYKLINOWANIE - Tomasz Kant, 345-94 - 11285-G

CYKLINOWANIE - Ryszard Binek, tel. 396-32, 14689-G

TAPETOWANIE, malow- anie, tel. 231-765 - Marian Fluk, 14271-G

KAFELKOWANIE oraz roboty wykończeniowe z materiałów powierzo- nych - Jan Zajac, tel. 619-515, 15385-G

NAPRAWA pralek auto- matycznych i maszyn do szycia - Edward Tomasiak, tel. 175-232, 13513-G

NAPRAWIAM programat- ory, instalacje zabezpiec- zenia - rok gwarancji - Czesary Sieradzki, tel. 500-750, 14763-G

PROGRAMATORY do pralek automatycznych naprawiam - inż. Roman Sowa, tel. 612-518, 14608-G

ZAKŁADANIE karni- szy - Edward Turcki, tel. 22-33-02 (po godz. 16), 10498-G

INSTALACJE elektrycz- ne - Zygmunt Wilkoński - 82-17-67, 13486-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych - Edward Skoczek, tel. 758-50, 9496-G

AUTOZBYT - kupno - sprzedaż samochodów, podzespołów i akcesori- ów - 820-437 - Krzysztof Bobryk, 14833-G

NADKOLA plastikowe do różnych typów samo- chodów poleca Zakład Rzemieślniczy - Zenon Trzepcza, Radzi- szewo 81 gm. Gryfino, 14798-G

MEBLE stylowe i nowe czesne oferuje sklep Rzemieślniczego Domu Towarowego w Sklepie ul. Malinowa 19 (Las Arkoński), 14680-G

MEBLOSLANKI (mat, polski), zestawy wypo- czynekowe, ławy-stoły, pufoy poleca sklep Pol- ice, Wojska Polskiego 16 (w podwórzu), 12019-G

CZYSZCZENIE dywa- nów, wykładzin, tel. 345-97, (8-14,30) Wiesław Grela, 14605-G

SPRZEDAŻ doniczek - targowisko Turzyn - Wiesław Osiewicz, 11832-G

Z POWODU choroby od- stąpię zakład fryzjer- ski w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szce- cin 15384.

GARAŻU w okolicach ulicy Wąskiej poszuku- je. Oferty Biuro Ogło- szeń Szczecin 15390.

SPRZEDAŻ

ŁADE 1500 (1977) sprze- dam. Tel. 52-18-14, 16104-G

FIATA 126p, 600 (1981) względnie 650 (1978) - sprzedam. Tel. 22-15-92, 16122-G

FIATA 126p fabrycznie nowego sprzedam. Tel. 23-39-02, 16067-G

SAMOCIOŁO ciężarowy Volvo wywrotka 7,5 t i 15 t z kompletnym silnikiem z zapasowymi, częściami, stan dobry sprzedam, Międzyzdroje, Zwycięstwa 60, tel. 80-167, 10661-G

POLTAX 2 - sprze- dam Sikorskiego 12/11, 15880-G

PIERSIENIEK złoty wa- ga 11 gramów - sprze- dam Szczecin Hoene- Wrońskiego 18, 15981-G

RADIOMAGNETOFON stereo RMS-451 - sprze- dam Tel. 52-05-89, 15980-G

SADZONKI chrzątanek „Alis” sprzedam. Tel. 613-694, 16018-G

RODOWODOWE owczar- ki niemieckie sprzedam. Barlinek, Jeziora 7, tel. 612-95, do 20, 15977-G

COCKER-SPANIEŁE po złotych medalistach - sprzedam. Hanka Gra- ziewicz ul. 29 Kwietnia 59/32, -16023-G

SETERY irlandzkie - sprzedam. Tel. 23-21-57, do 16, 16035-G

AUTOMAT do gry zrzecznościowej sprze- dam. Tel. 619-193, 16146-G

DYWAN 2,4x3,4 - sprze- dam. Tel. 734-56, 16121-G

STARA 28 - sprzedam. Police, ul. Konopni- ckiej 24, 15386-G

TAXI - Fiata 125p - tanio sprzedam. Bogu- sława 48/4a, 15374-G

NYSE sprzedam. Szce- cin, Śląska 48/24, 15385-G

WOLGĘ Gaz 21 (1971) oraz palące feniks ok. 2,20 m sprzedam. Ul. 9 Maja 18/8, 15463-G

WARSZAWĘ górnozaw- rową (rocznik 1972) po remoncie sprzedam. Działków, ul. Rybacka 82, 136-P

FIATA 126p - sprze- dam Stargard, tel. 77-43-15, 137-P

TARPANIA sprzedam. Wiadomość: ul. Strzałowska 18/1, od 17, 14713-G

MZ 250 sprzedam. Wia- domość: Rewal, ul. Wier- sterplatte 12, tel. 62-437, po godz. 16, 15388-G

SILNIK Peugeotota 404 na ropy i nowe oryginalne części do silnika sprzedam. Tel. 52-51-68, 15374-G

LAMPY H-4 i chłodzi- ce, nowe do Mercedes-a - sprzedam. Tel. 524-214, 15372-G

ROWER, palme sprze- dam. Tel. 52-51-11, po 16, 15354-G

ŁODÓWKĘ TS-180 uży- waną (1976) sprzedam. Tel. 232-368, 15353-G

PRALNIE automatyczną sprzedam Stargard, tel. 613-611, po 18, 139-P

GRZEJNIKI żelwne, nowe - sprzedam. Draw- no, tel. 83, 134-P

KOPARKĘ uniwersalną 0,4 m sześci, kołową E- 302 w dobrym stanie sprzedam. Debnou, ul. 9 Maja 35, 131-P

AUTOMATY zrzecz-nościowe - sprzedam. Działków, kawiarnia „Trawers” - tel. 201.

SZCZENIANKI wels- tier rodowodowe, sprze- dam. Warszawa, tel. 25-09-58, 2701-K

LOKALE

ODNAJME pokój z kuch- nią małżeństwu bez- dzieciemu w ulicy pra- dycznej pani. Gruszo- wcaja 12, 15991-G

WYNAJME osobie sa- mojemu pokój w mi- nian za opiekę nad oso- bą chorą. Ul. Jagiello- ska 16/17, 15975-G

FANNA pracująca szu- kuje pokoju nieume- blowanego. Tel. 405-422 (8-18), 15210-G

OBOKRAJOWIEC po- szukuje mieszkania du- zego pokojowego w blokach lub samodzielnego. Of-erty: Biuro Ogłoszeń Szce- cin 16105.

TYCHY - M-2 (36 m kw.) zamienie na po- dobne w Szczecinie. Ma- riana Sokolewicz, Cł- cha 8/25, 2676-K

SPÓŁDZIELCZE M-5, za- mienie na równorzęd- ne lub większe w Szce- cinie, Poznań, w Wa- rszawie. Swinoujście, tel. 48-95, 115-P

ŁÓDZ - pokój, kuch- nia, łazienka, przedpo- kój, centralne ogrzewa- nie, ciepła woda, zamie- nienie na pokój z kuch- nią, łazienką i balkonem, w Szczecinie, Marianna Gonda, Łódź, ul. Kar- packa 8/8, 15351-G

POSZUKUJE samo- dzielnego pokoju. Oferty: 477-94 (10-20), 15361-G

M-2 zamienie na M-3. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 15382.

SWICIE n.Wisła - M-4 zamienie na miesz-kanie lub domek w Szczecinie. Oferty: Biu- ro Ogłoszeń Szczecin 15375.

M-3 w Gryfnie sprze- dam. Oferty: Biuro O- głoszeń Szczecin 15392.

ZGUBY

RYSZARD RAN zgubił- wkładki i kartki zapo- ażtenlowe 16160-G

Remontu al. Wojska Polskiego — ciąg dalszy

Tramwajem po... jezdni

JUŻ od trzech dni tramwaje zjadające na Głębokie i z powrotem korzystają w rejonie skrzyżowania z ul. Traugutta z 750-metrowego objazdu. Czerwone wozy podróżują po przewidywanym torowisku (ułożonym na jezdni) — wadliwym. Rozpoczął się bowiem remont kolejnego odcinka trasy „dziewiątek” i „jedynek”.

GDY WCZORAJ nasz reporter odwiedził plac budowy, zauważył iż ekipa Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich przystąpiła już do robót statygowanych torowisk. Na samochod ładowano z pomocą dźwigu kawałki szyn i betonowe podkłady. Przypomnijmy przy tej okazji, że remont nawierzchni i tramwajowych tras na al. Wojska Polskiego sięgnąć ma w tym etapie aż do Szczecińskich Zakładów Graficznych. Obi sgnalizowane już na lamach „Kurier” kłopoty ze zdobyciem materiałów budowlanych (a zwłaszcza tłuczni) nie wpłynęły na

utrudnienie wykonania ambitnych planów Szczecińskie torowiska to przecież nadal obraz nędzy i rozpaczy. Biejący rok obfituje natomiast w niespotykane dużą ilość „wykopków” drogowych. Można więc mieć nadzieję, że zmasowane działania w tym względzie dadzą wreszcie wymierne rezultaty.

PRZEBUDOWA al. Wojska Polskiego łączy się oczywiście z pewnymi utrudnieniami komunikacyjnymi. Przesunięto nieco przystanki tramwajowe. Autobusy jedzą pełną objazdową utworzoną przez ulice: Zaleskiego i H. Sawickiej. Nie wpłynęło to jednak — jak nas zapewnił w dyrekcji WPKU — na nadmierne zachwianie częstotliwości kursowania tych pojazdów.

Znacznie więcej natomiast kłopotów mają zmotoryzowani. Auta zmierzające w kierunku Głębokiego korzystają muszą z 2 objazdów: z ul. ul. Zaleskiego i H. Sawickiej oraz z ul. ul. Kochanowskiego i W. Pola. Ciasne są to zaułki i nie dziwnego, że w godzinach szczytu tworzą się tam tasien cove kolejkę pojazdów. Kierowca, który pierwszy raz, nieświadomie, zapędził się w ów rejon — klinie na czym światłost. Trzeba było jechać ul. Mickiewicza! Dlaczego nie zapewniono zmotoryzowanym rzetelnej informacji o zalotycznym miejscu robót drogowych na głównej ulicy Szczecina? Wystarczyłyby przecież czytelne tablice na skrzyżowaniach al. Wojska Polskiego z ul. Mickiewicza i z ul. Wawrzyńska...

Podobno od najbliższego wtorku zważona uwaga! Wojska Polskiego ponownie oddana zostanie na potrzeby ruchu kołowego. Aktualnie ustawia się tam białoczerwone pacholiki oznaczające zarys zastępczego torowiska. W najbliższej przyszłości zostaną także wkopane wszystkie słupy nowej trakcji tramwajowej. Nie zmienia to jednak faktu, że „waskie gardło” na ważnej arterii istnieje będzie nadal i jeśli ktoś naprawdę nie musi — nie radzimy tamtejsze jeździć.

NA ZAKONCZENIE jeszcze jedna uwaga! Pisaliśmy już o — delikatnie mówiąc — bzdurnym ustytuowaniu semaforów ulicznych u zbiegu al. Wojska Polskiego i ul. Unii Lubelskiej. Sygnalizatory te (działające na wgl w niedzieli) walnie przyczyniają się do lamowania ruchu w kolejnym miejscu tej głównej trasy komunikacyjnej. Czy nie szkoda żarówek (i naszych nerwów)? Poza tym konia z rzędem temu, kto zauważy kierowca zamierzającego z ul. Unii Lubelskiej skręcić w prawo, a mającego cierpliwość czekać aż dla tego kierunku zapali się zielone światło...

(mor)

Ważne dla rodziców dzieci chorych na cukrzycę

ZARZĄD Wojewódzki PCK w Szczecinie chce za pośrednictwem redakcji poinformować, iż posiada odczyty (pochodzące z darów ze Szczecji) przeznaczone dla dzieci chorych na cukrzycę. Zarazem proszą o zgłaszanie się zainteresowanych (rodziców, opiekunów tych dzieci) z legitymacją potwierdzającą ten rodzaj schorzenia do ZW PCK w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 63, codziennie w godzinach od 9 do 13 do dnia 25 bm. (su)

Na zielonym rynku

W pogoni za tanimi truskawkami

WCZORAJ klienci warzywniaków znowu byli zadziwieni. Oto bowiem w poniedziałek po południu w wielu punktach miasta przed sklepami Rejonowej Spółdzielni — Ogrodniczo Pszczelarzkiej sprzedawano truskawki po 60—90 zł za kilogram. We wtorek zaś z rana owoców tych w spółdzielczych punktach sprzedaży wcale nie było, w PSS też, a na prywatnych straganach cena truskawek od razu skoczyła.

Na Turzynie oferowano je w cenie 150, 140 i 120 zł. Na targowisku przy pl. Kilińskiego proponowano ceny 150 i 120 zł za kilogram, na jednym tylko straganie sprzedawca postawił kartkę, iż jeśli ktoś kupi powyżej 3 kg — to zapłaci po 110 zł za kg.

Generalnie, drożej na szczecińskich targowiskach sprzedawano również pomidory i ogórki — przeważnie chodziło o różnicę 10 zł na niekorzystny kupującego. Turzyn oferował pomidory wyłącznie po 200 zł za kg, a ogórki po 100 zł za kg. Droższy był też agrest — w zieleniakach RSOP oferowano go chętnym po 60 zł za kg, natomiast przywarczarze sprzedawali go po 70—80 zł za kg.

Kronika wypadków

NA SKRZYŻOWANIU ulic Wilczej i Rusiańskiej „Flak” 129 nr rej. SGR 0788 kierowany przez Edwarda L. z Policji potrącił 56-letniego Aleksandra S., który wskutek doznanych obrażeń zmarł się w szpitalu. Z informacji MO wynika, iż przechodząc, będąc pod działaniem alkoholu, niespodziewanie wszedł na jezdnię.

O godz. 13 we wsi Objezierze Stare gm. Morzyń jadący z nadmierzona prędkością ciągnik „Ursus”, który hulał maszynę z przodu na zakręcie drogi potrącił 46-letnią Monikę K. Dziecko odwieziono do szpitala. Miłicia drogowa usiłowała skierować pojazdu Jan P. z KPGR Wilnica nie posładał prawa jazdy, które zostało mu zatrzymane wcześniej przez kolegium ds. wykrezeń. Dochodzenie w toku. (ap)



Notatnik szczeciński

- ▲ MUZEUM Narodowe zaprasza sympatyków Chóru Akademickiego PS na koncert chóru, który odbędzie się w gmachu muzeum przy Wałach Chrobrego 3 dnia w środę o godz. 18. Wstęp wolny. W gmachu eksponowana jest też wystawa „30 lat Chóru Akademickiego PS”.
- ▲ SPOTKANIE z prof. dr hab. Jerzym Kniaźką na temat: „O nauce bez mitologii” odbędzie się 16 bm. o godz. 18 w siedzibie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, al. Wojska Polskiego 96.
- ▲ W DK SM „Śródmieście” przy al. Wyzwolenia 85 w czwartek o godz. 17 odbędzie się projekcja filmu pt. „Konopielki”. Wstęp wolny.
- ▲ KLUB Osiedlowy SSM organizuje w ramach Akcji „Lato 88” w dniach od 24 lipca do 14 sierpnia br. Obóz Stacjonarny w Morzynie nad jez. Morzycko dla młodzieży z osiedli SSM w wieku od 12 do 16 lat. Liczba miejsc jest ograniczona; zapisy i wydawanie kart kwalifikacyjnych do 25 bm. Blizsze informacje w klubie przy ul. Jodłowej 7.

KAWIARENKI pod parasolami zapraszają...
Foto: Z. Jodkowski

Idziemy do Filharmonii

JAZZ

W PIĄTEK o godz. 19.30 i w sobotę o godz. 17 usłyszymy w Filharmonii Jazz. Wystąpi zespół Dixie Lovers — laureaci „Złotej Tarczy” 1982 roku w składzie: Lidia Sudakiewicz, Tomasz Woltaszek, Piotr Rutkowski, Adam Ruszala, Władysław Lipczyński, Marek Matczakowski, Jerzy Szymanski i Jerzy Rabczyk. Prowadzenie Jacek Bukowski. W programie standardy jazzu tradycyjnego.

Przed sprzedaż biletów w kasie Orbiton.

Sprzęt dla niewidomych

Potrzebni są producenci!

DO KOŃCA czerwca w klubie PAX „Kierunki” przy ul. Mariackiej czynna będzie wystawa pod nazwą „Rehabilitacja niewidomych w PRL” zorganizowana przez Zarząd Okręgu Polskiego Związku Niewidomych.

PIERWSZA taka wystawa otwarta już była w br. w Gryficach, następną po Szczecinie urządzona zostanie w bibliotece w Policach. Jak powiedział przewodniczący Zarządu Okręgu Henryk Komkiewicz, ten skromny pokaz sprzętu rehabilitacyjnego i urządzeń przydat-

nych inwalidom wzroku jest jedną z form propagowania działalności członków związku na szerszym forum. A trzeba zaznaczyć, że jest to „środkowisk” bardzo aktywne.

W GABLOTACH prezentowane są różne przyrządy, wyroby wielu producentów, m.in. tabliczki nauki matematyki, kostki do gry, szachy, układanki geometryczne. W część tych rzeczy PZN wyposaży swoich podopiecznych, niektóre z nich można nabyć w sklepie Wojewódzkiej Handlowej Spółdzielni Inwalidów przy ul. Mickiewicza. Pewnych urządzeń, niestety, nie można kupić, bo albo przestano je produkować, jak stało się to z aluminiowymi tablicami do pisania, albo nie wytrzymają się ich w ogóle i są nieosiągalne. A naszym krajowi Dłatego zupełnie proste do wykonania: piłka, zabłona do podpisywania się czy laptopka kuchenna ze specjalnym przyciskiem produkcji angielskiej są jedynymi egzemplarzami, jakie ma związek i wdrują od wystaw do wystawy w charakterze stałych eksponatów. A przecież, jak stwierdzono, właśnie taka laptopka czy specjalny kalambrer ułatwiający niewidomym pracę byłby równie dogodny w użyciu dla nas wszystkich. Nawet sugerowana produkcja tych nieskomplikowanych rzeczy rzemieślnikom, „le niekt nie jest zainteresowany wytwarzaniem „białostek” Wiodocześnie to się nie oplaca.

(eb)

PROSZĘ O GŁOS

Incydent na postoju

Z KOMUNIKACJA miejska, jak wiadomo, bywa różnie. Jeżeli więc naprawdę się spieszy, nie żałujemy kilku „dych” na taksówkę. Niestety, i na postojach taxi nie udaje się uniknąć kolejkę. Ale czasami czekając na taksówkę zdarzy się mała atrakcja — scenka dramatyczna, bądź humorystyczna...

Było to we wtorek 31 maja, o godz. 17 na postoju taxi przy ul. Bogusława (róg pl. Zamenhofa). Na upragnioną „taryfę” wyczekiwało tu cierpliwie kilka osób. W pewnej chwili z poblis-

kiej bramy wytoczyli się dwaj pijani panowie. Nietrudno zgadnąć, że spieszyło się im, i to bardzo.

JEDEN z NICH, jakby sprytniejszy, zdecydował się na zastosowanie fortelu. Stał na początku kolejkę i gdy podjechał samochód wyciągnął sieciówkę (tramwajową) informując wszystkich że natychmiast musi jechać do pracy, a pracuje w Barzdo Ważnej Instytucji. Po czym szybko usadował się na siedzeniu kierowcy. Jego kolega, nie wierząc w sukces, stanął w kolejce.

Oczywiście klientka, której kolejkę właśnie przypadała, nie dała się wygnać i również sprawnie zajęła miejsce w kolejce.

Taksówkarz wydawał się być bardzo zaskoczony takim obrotem sprawy. Kobieta, mając ponarę kolejkę, żądała natychmiastowego usu-

nięcia pijaka, zaś ten — wymachując sieciówką — zaczął straszyć kierowcę swoimi znajomościami.

KIEROWCA (nr boczny znany redakcji) wolał nie ryzykować. Najpierw usunął z wozu podjętego pana, a następnie wyprosił niedozłą pasażerkę — po czym, ku zdziwieniu oczekujących na postoju, odjechał nie zabierając nikogo.

Swoją drogą — cieknie jest życie taksówkarzy. Niektórzy pasażerowie grożą jak nie kijem lub nożem to przynajmniej znajomościami. I jak w takich warunkach zastraszony kierowca taksówkę może solidnie wywiązywać się ze swoich obowiązków...

Jarosław G. (nazwisko i adres znane redakcji)